

1 lutego 2018 r.

Szanowni Państwo, Drodzy Wielbicieli Squasha,

Rok 2017 był szczególnie znaczący dla polskiego squasha. Obchodziliśmy 15 – lecie Polskiej Federacji Squasha, będącej jedyną narodową organizacją zarządzającą sportem w Polsce i reprezentującą go zagranicą, odpowiednikiem polskiego związku. Wielkim wydarzeniem ubiegłego roku były rozgrywane we Wrocławiu Igrzyska Sportowe (*The World Games 2017*). Podczas tej wielosportowej imprezy, będącej dla nas 'igrzyskami olimpijskimi', dzięki PFS mogliśmy podziwiać grę Reprezentacji Polski w squasha, jako zwieńczenie 4 – letniego programu przygotowania wspieranego przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, pierwszy raz w tak dużym rozmiarze.

*Ja sam także celebrowałem 20 lat gry w squasha. Co dalej?*

Po wielu kularowych rozmowach moje oczy skierowane są w stronę Igrzysk Olimpijskich. Poprzednia próba ujęcia squasha w ich programie nie powiodła się. Choć jako prezes Polskiej Federacji Squasha byłem rozczarowany, z pełnym zrozumieniem przyjąłem stanowisko Polski wspierającej powrót zapasów do tego programu. Wszyscy wiemy, jak wielka jest tradycja tego w sportu w Polsce i jak wiele medali, i emocji dostarczyli Polakom zapaśnicy. W zestawieniu z takim sportem *polski squash* ma ciągle coś do zrobienia.

Rozmawiając z przedstawicielami Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, Komitetu Organizacyjnego Igrzysk Olimpijskich w Tokio i Zarządem *World Squash Federation* co prawda pojawiła się idea organizacji np. turnieju lub meczów pokazowych squasha w Tokio, to dzisiaj jednak nie wiemy, czy zostanie zrealizowana.

Moje nadzieje pobudzone są jednak przez zupełnie inne aspekty.

Po pierwsze Francuzi zdobyli podczas *TWG 2017* trzy medale, wszystkich kolorów. Siedzący obok Prezes Francuskiego Komitetu Olimpijskiego nie próbował ukrywać radości z rezultatów kolejnych finałowych meczów. Nie ulega wątpliwości, że wyniki sportowe są z jednym z najważniejszych aspektów decyzyjnych.

Po drugie pamiętamy też, że obecny Prezes WSF Jacques Fontaine jest członkiem Francuskiego Komitetu Olimpijskiego i z pewnością odgrywa istotną rolę w dyskusjach dotyczących programu Paryża w roku 2024. Wspierany jest przy tym między innymi przez Camille Serme, Mistrzynię *TWG 2017*.

Wreszcie trzecim aspektem budującym moje nadzieje są działania podjęte przez WSF w stronę dołączenia squasha do programu Igrzysk Olimpijskich. Podczas Rocznej Zebrania Delegatów Światowej Federacji Squasha w Marsylii, w której uczestniczyliśmy razem z Kierownikiem Biura PFS Jakubem Zalotyńskim, zaprezentowana została agencja *Weber Shandwicka*, która jest jedną z wiodących globalnych firm zajmujących się komunikacją i szeroko rozumianymi działaniami promocyjnymi, jako partner kampanii *Paris 2024*.

W tym kontekście cieszy mnie niezwykle fakt, że wybór tej agencji jest wspólną decyzją WSF i PSA (*Professional Squash Association*), których wzajemna współpraca nie zawsze była taka oczywista za poprzedniej prezydentury. *Weber Shandwick* zapewni doradztwo



Od lewej: Mike Joyce (Sports Manager MKOL), Jacques Fontaine (Prezes WSF), José Perurena (Prezes IWGA & Członek MKOL), Pablo Serna (Vice-Prezes WSF i Prezes Squash Colombia), Tomasz Banasiak (Prezes PFS), Jean-Denis Barbet (Prezes Francuskiej Federacji Squasha).



Od lewej: Jakub Zalotyński, Sef van der Heijden, Mateusz Kotra, Magda Kamińska, Maciej Treutz-Kuszyński, Natalia Ryfa, Wojciech Nowisz, Tomasz Banasiak, Urszula Jankowska (MSiT), Anna Jurkun

strategiczne i globalne działania związane z relacjami z partnerami publicznymi wpływającymi na program Igrzysk Olimpijskich.

W powiązaniu z powyższym po zakończeniu Programu Przygotowania Reprezentacji obejmującego lata 2014 – 2017, PFS zawiesił realizację programów seniorskiego i juniorskiego w dotychczasowej postaci.

Po pierwsze, po *TWG 2017* priorytety i cele działań rozwojowych muszą zostać na nowo określone. Naszemu Sztabowi Szkoleniowemu, a także tym, którzy będą chcieli zaangażować się oraz mają odpowiednie predyspozycje, rzuciłem wyzwanie stworzenia programu i systemu rozwoju ukierunkowanego na wyniki w perspektywie 7 lat.

Program ten nazywam roboczo '*Paris 2024*'. Taki stawiam cel polskiemu squashowi, bez względu na to, czy squash ostatecznie będzie grany czy nie w Paryżu. Punktem kontrolnym wyników ma się stać występ Polskich Reprezentantów podczas *The World Games 2021* w Birmingham, Alabama. Taka perspektywa wymaga z pewnością weryfikacji niektórych założeń wpływających na wydatkowanie.

Prace nad tym programem już się zaczęły, ale jestem przekonany, że zostaną zakończone po kilku tygodniach, a nawet może po kilku miesiącach.

Po drugie, w ostatnich miesiącach polski squash stawiał ostatni krok między dwie organizacje, zmierzając do utworzenia polskiego związku sportowego (więcej informacji wkrótce). Po zakończeniu żmudnego (z punktu widzenia legislacji) i wieloetapowego procesu, zmieniają się niektóre rzeczy organizacyjne oraz sposób finansowania.



Delegaci krajów członkowskich WSF

Jednocześnie biorąc pod uwagę, że prace nad programem zajmują jednak 'trochę czasu', po dyskusji z Trenerem Koordynatorem postanowiliśmy wspierać i finansować ograniczoną liczbę akcji związanych ze startami Reprezentacji Polski w 2018 r. W wyniku tych działań wczoraj zostały ogłoszone składy zespołów na najbliższe Mistrzostwa Europy Juniorów w kategoriach U19 (Bielsko – Biała), U17 i U 15 (Malmö, Szwecja), których starty są w pełni finansowane przez PFS. Wkrótce ogłosimy nominacje do Reprezentacji Seniorskiej.

Gratuluje nominowanym!

*Ps. Podróżując ostatnio po Polsce postanowiłem zrobić sobie przerwę i zagrać w squashowym turnieju. Niespodziewanie w piątkowy wieczór w mijanym po drodze Poznaniu oczekiwały aż dwie propozycje turniejów PFS kat. B+, 11punkt i SoSquash, obie z niemal 50 zgłoszeniami. Wybrałem lokalizację, w której w 2013 roku odbywały się Indywidualne Mistrzostwa Polski. To jest rzeczywiście dobry obiekt na większe squashowe imprezy. A do tego, co za wspaniała klubowa atmosfera! Zachęcam wszystkich do gry w*

*amatorskich turniejach, które można spotkać w wielu miejscach w Polsce. Poza przyjazną konfrontacją naszych umiejętności z innymi, spotka nas możliwość porozmawiania nie tylko na sportowe tematy, a nawet tradycyjny soczek czy piwko w towarzystwie po meczach.*

Tomasz Banasiak

Prezes Polskiej Federacji Squasha

Passionate For Squash



Uczestnicy turnieju PFS kat. B+ w SoSquash